

Universitat Politècnica de Catalunya – EUNCET Business School

Podobno wyjazd w ramach Erasmus do Hiszpanii na semestr zimowy nie jest najlepszym pomysłem. Jak dla mnie nic bardziej mylnego. Studiuję zarządzanie. Moją docelową uczelnią na wrzesień 2015 – luty 2016 był UPC w Barcelonie. Jednak, niemałym zaskoczeniem było, gdy okazało się, że wydział mieści się w Terrassie. Mieście oddalonym o ok. 50 minut pociągiem od Barcelony. Mimo to, zdecydowałam się zamieszkać w Barcelonie (jak się później okazało – jak większość Erasmusów z EUNCET-u).

Zakwaterowanie

Przez wyjazdem z Polski nie udało mi się znaleźć pokoju do wynajęcia. Pomimo, iż ofert internetowych jest mnóstwo, bardzo trudno jest znaleźć zakwaterowanie. Aby się nie naciąć, polecam szukać mieszkania na miejscu. Nie wszystkie oferty internetowe są rzetelne, szczególnie, jeśli chodzi o Barcelonę.

Ceny

Barcelona nie należy do najtańszych miast. Średni miesięczny koszt utrzymania waha się w zależności od miejsca zamieszkania i sposobu życia. Przykładowe ceny to np. 210€ - koszt biletu na metro, autobusy i pociągi do Terrassy (trzecia strefa) na 3 miesiące, 55€ - bilet miesięczny na wszystkie środki transportu publicznego, 350-500€ - wynajęcie pokoju, 3-daniowy obiad 10-15€.

Uczelnia i języki

Uczelnia oferuje kilka przedmiotów prowadzonych w języku angielskim. Jednak umiejętności językowe katalońskich studentów pozostawiają wiele do życzenia i dlatego niektóre z nich są prowadzone po hiszpańsku lub katalońsku. Nauczyciele są bardzo pomocni i życzliwi, więc z niczym nie ma problemu. Do miesiąca od rozpoczęcia semestru można również zmienić wybrane przedmioty.

Barcelona

Podobno to najczęściej wybierane miasto przez studentów wyjeżdżających na Erasmus. Od pierwszych dni pobytu rozumiałam dlaczego. Architektura, dostępność plaży, widoki, temperatura powietrza, studenci z całej Europy, hiszpańska kultura a także cudowne nastawienie do życia Katalończyków,

otwartość sprawiają, że bardzo szybko się klimatyzujemy i wcale nie mamy ochoty wracać. Dzięki świetnie rozwiniętej działalności ESN -u studenci nigdy się nie nudzą. Barcelona nigdy nie śpi (no może oprócz sjesty).

Myśląc o Erasmusie, żałuję tylko jednego – że tak późno się na niego zdecydowałam.

Anna Czapla



